

- senat-obywatelski-scheda-po-pawle-adamowiczu/ (2.02.2019).
- Filipiak B., *Finanse samorządowe. Nowe wyzwania, bieżące i perspektywiczne*, Difin, Warszawa 2011.
- Kalecki M., *Political Aspects of Full Employment*, „The Political Quarterly” 1943, vol. 14(4).
- Pacześ P., *Polityczny cykl koniunkturalny w Europie Środkowo-Wschodniej*, w: *Pomiędzy polityką stabilizacyjną i polityką rozwoju*, red. J. Stacewicz, „Prace i Materiały, Instytut Rozwoju Gospodarczego SGH” 2012, nr 88.
- Partnerstwo publiczno-prywatne. Miniprzewodnik dla instytucji publicznych*, red. K.G. Sobiech-Grabka, Ministerstwo Rozwoju, Warszawa 2017.
- Przegląd przedsiębiorstw na rynku PPP w Polsce*, red. K. Sobiech-Grabka, PARP, Warszawa 2015.
- Rychard A., *Jakość sfery publicznej i rządzenia w Polsce: kilka refleksji o ich publicznych i prywatnych barierach*, w: *Ekonomia jest piękna? Księga dedykowana Profesorowi Jerzemu Wilkinowi*, red. Ł. Hardt, D. Milczarek-Andrzejewska, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2015.
- Sarnacka A., *Proces przygotowania transakcji PPP*, w: *Partnerstwo publiczno-prywatne w praktyce. Przemysł, przygotuj, przeprowadź*, red. M. Barszcz, C.H. Beck, Warszawa 2009.
- Sobiech-Grabka K.G., *Zarządzanie miastem z wykorzystaniem partnerstwa publiczno-prywatnego*, w: *Inwestycje w zrównoważonym rozwoju miast*, red. A. Szelańska, CeDeWu, Warszawa 2017.
- Szahaj A., *Kapitalizm drobnego druku*, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2014
- Żakowski J., *Zawał. Zrozumieć kryzys*, Polityka, Spółdzielnia Pracy, Warszawa 2009.

Elżbieta Mączyńska\*

## Prokrastynacja – wpływ na nasze życie i gospodarkę Refleksje na temat książki: *Ethan Tussey, Prokrastynacja. Kto zarabia na twojej przerwie?*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2018

Prokrastynacja to pojęcie relatywnie mało popularne, nieczęsto pojawiające się w mowie potocznej, mimo że dotyczy życia codziennego, dotyczy niemal nas wszystkich, choć z pewnością w niejednakowym stopniu. Przywodzi to na myśl słowa Molierowskiego bohatera Pana Jourdain, skierowane do jego nauczyciela: „Daję słowo, zatem ja już przeszło czterdzieści lat mówię prozą, nie mając o tym żywego pojęcia!”<sup>1</sup>. Podobnie jak z prozą jest z prokrastynacją. Prokrastynacja oznacza bowiem odwlekanie, przesuwanie

w czasie, przekładanie na później, guzdranie się, maruderstwo, opieszałość, odraczanie itp. Ale któż z nas choć raz w życiu nie doświadczył tego? Do niedawna prokrastynacja była przedmiotem zainteresowań głównie psychologów. Publikacje na ten temat są jednak nieliczne, a przy tym ekonomiczne aspekty są w nich raczej marginalizowane. Dotyczy to zarówno krajowego, jak i zagranicznego rynku wydawniczego. W Polsce tematyka ta zaczęła się ostatnio pojawiać, ale nie jako podstawowa, lecz poruszana przeważnie przy okazji innych tematów, bardziej z zakresu psychologii niż ekonomii. Na przykład można tu wymienić publikację E. Jaworskiej pt. *Przyczyny i konsekwencje prokrastynacji akademickiej*<sup>2</sup>. Dlatego

\* Prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie.

<sup>1</sup> Cytat z komedii Moliera z 1670 r. pt. *Mieszczanin szlachcicem*. Zob. Molier, *Mieszczanin szlachcicem: komedia w pięciu aktach z baletem*, tłum. Tadeusz Boy-Żeleński, Instytut Wyd. „Biblioteka Polska”, Warszawa (1925), s. 7, <https://wolnelektury.pl/media/book/pdf/mieszczanin-szlachcicem.pdf> (10.01.2019).

<sup>2</sup> E. Jaworska, *Przyczyny i konsekwencje prokrastynacji akademickiej*, Folia Pomeranae Universitatis Technologiae Stetinensis, „Oeconomica” 2013, nr 303(72), s. 63–72.

też za pewien przełom na polskim rynku wydawniczym można uznać przekład i opublikowanie przez Wydawnictwo Naukowe PWN książki pt. *Procrastination Economy. The Big Business of Downtime* autorstwa Ethana Tussey'a. Książka ta ukazała się na rynku polskim pod koniec 2018 r. pt. *Prokrastynacja. Kto zarabia na twojej przerwie?* Dotyczy względnie nowej, kształtującej się pod wpływem rewolucji cyfrowej, wciąż jeszcze niedostatecznie rozpoznanej dziedziny, jaką jest gospodarka prokrastynacyjna.

Niedostatek publikacji na temat ekonomicznych aspektów prokrastynacji przekłada się na deficyt wiedzy na ten temat, począwszy zresztą od samego pojmowania kategorii prokrastynacji. Typowo encyklopedyczna definicja staje się niewystarczająca w sytuacji, gdy kategorię tę przenosi się na obszar gospodarki, nowych technologii, generalnie komercji i kreowania nowych sfer aktywności ludzi w życiu gospodarczym i społecznym. W encyklopedycznym ujęciu bowiem prokrastynacja to zwłoka (z łac. *procrastinatio* – odroczenie, zwłoka). Zjawisko prokrastynacji do niedawna było traktowane przede wszystkim w kategoriach zjawiska mieszczącego się w obszarze zainteresowań psychologów, wskutek rozwoju nowych technologii, jakie oferuje rewolucja cyfrowa i Gospodarka/Przemysł 4.0. – coraz częściej staje się przedmiotem szerszego zainteresowania ekonomistów. Wpisuje się to zresztą w nasilające się tendencje interdyscyplinarnego podejścia w badaniach naukowych, co tworzy korzystne podłoże rozwoju nowych obszarów badawczych, w tym opartych na łączeniu dorobku, metodologii oraz narzędzi typowych m.in. dla ekonomii i psychologii. Stąd rozwój psychoekonomii i wyraźnie kształtującego się na tej podstawie względnie nowego nurtu, jakim jest ekonomia behawioralna, koncentrująca się na analizie zachowań i sposobach postępowania ludzi oraz przyjmowanych przez nich kryteriach w dokonywanych wyborach ekonomicznych i w podejmowaniu decyzji w różnych sferach życia, w tym gospodarczego. Jest to obszar badawczy zyskujący na znaczeniu, czego przejawem jest m.in. uhonorowanie ekonomistów prowadzących badania na ten temat noblowskimi laureatami. Nagrodę Banku Szwecji im. Alfreda Nobla w dziedzinie ekonomii behawioralnej otrzymali Robert Shiller, George Akerlof i ostatnio (w 2017 r.) Richard Thaler.

Książka Tussey'a jest bliska nowym nurtom w ekonomii, w tym ekonomii behawioralnej. Jej autor jest amerykańskim naukowcem (Georgia State University), medioznawcą, specjalistą z zakresu komunikacji społecznej. Zajmuje się kreowanymi przez rewolucję

„Coraz częściej w czasie wolnym, korzystając z wirtualnej komunikacji medialnej, z Internetu Rzeczy, świadomie lub nieświadomie wpływamy na funkcjonowanie rozmaitych obszarów biznesowych i naszego życia. Wystarczy zainteresowanie się jakimś produktem, wystarczy wymiana opinii na jego temat w sieci społecznościowej, żeby biznes z tego korzystał”.

cyfrową nowoczesnymi rodzajami działalności, m.in. takimi jak *crowdfunding* czy *crowdsourcing*. Książka ta ma charakter interdyscyplinarny, łączący elementy ekonomii, psychologii, socjologii, medioznawstwa i innych dziedzin. Bardziej wyrazisty od głównego tytułu książki *The Procrastination Economy*, jest jej podtytuł *The Big Business of Downtime*, co można też przetłumaczyć jako wielki biznes czasu niewykorzystanego, czasu marnowanego czy czasu przestoju lub międzyczasu.

Rewolucja cyfrowa i oferowane przez nią nowe technologie, umożliwiające niebywały, zwizualizowany, zwiirtualizowany rozwój komunikacji społecznej, sprawiają, że coraz bardziej zaciera się granice między pracą a odpoczynkiem i życiem rodzinnym czy towarzyskim. Coraz częściej w czasie wolnym, korzystając z wirtualnej komunikacji medialnej, z Internetu Rzeczy, świadomie lub nieświadomie wpływamy na funkcjonowanie rozmaitych obszarów biznesowych i naszego życia. Wystarczy zainteresowanie się jakimś produktem, wystarczy wymiana opinii na jego temat w sieci społecznościowej, żeby biznes z tego korzystał. Sprawia to, że nierzadko zajmujemy się – i to dobrowolnie – wszystkim, tylko nie tym, co w danym czasie pilne i ważne. Ujawnia się to w niemal wszystkich dziedzinach życia. Firmy natomiast coraz lepiej wiedzą, jak wypełnić nam każdą wolną chwilę, czas pomiędzy zadaniami do obowiązkowego wykonania czy przerwy. Wypełniają tę lukę i przez to niekiedy inne zadania odsuwane są na później. Prokrastynator to zatem swego rodzaju pracownik darmowy, nieopłacany przez nikogo. Skwapliwie wykorzystuje to biznes. Przykładem może tu być chociażby *crowdsourcing* umożliwiający biznesowi wykorzystywanie potencjału kreatywności. Przy tym ludzie dzięki nowym technologiom dobrowolnie stają się prosumentami i to w różnym wymiarze, wyřęczając biznes z wielu czynności, czego dość już powszechnym przejawem są m.in. bankowe płatności internetowe. Badania prowadzone przez Tussey'a dotyczą właśnie współzależności między biznesem a prokrastynacją. Tussey bada, co dzieje się z czasem, w którym *nie robimy nic konkretnego – wracamy do domu, relaksujemy się przez chwilę w pracy czy stoimy w kolejce*. Dowodzi, że tam, gdzie pojawia się prokrastynacja, pojawia się również wielki biznes. Ilustruje to m.in. na przykładzie reklam, które pojawiają się w trakcie przeglądania mediów społecznościowych, ekranów wyświetlających informacje w komunikacji miejskiej czy mikropłatności ukrytych w grach komputerowych. Wykazuje, że aplikacje internetowe są wielce pomocne w poruszaniu

się po świecie, zdobywaniu informacji, komunikacji czy korzystaniu z rozrywki, ale zarazem ma to swoją cenę. „Trzeba przyznać, że przenośna technologia może i daje ludziom większą kontrolę nad ich otoczeniem, ale pozwala także, aby reklamy i firmy medialne wkroczyły do naszych codziennych działań i zarabiały na naszych zwyczajach i zachowaniach” (s. 5).

Książka Tussey’a dotyczy absorbowania przez Internet i urządzenia mobilne czasu, w którym pozornie „nic nie robimy”, czasu leniuchowania czy tzw. międzyczasu. To książka o tym, jak urządzenia mobilne i ich użytkowanie prowadzą do zacierania się granic między przestrzenią publiczną i prywatną, między życiem rzeczywistym i wirtualnym, między czasem pracy a czasem wolnym. Zarazem to książka o tym, jak cyberprzestrzeń wkracza w każdą dziedzinę naszego życia, równocześnie umożliwiając biznesowi niemal nieograniczone popularyzowanie i realizowanie przedsięwzięć ukierunkowanych na zwiększanie zysków, obrotów i pozyskiwanie klientów. W sferze reklamy kształtuje się przez to syndrom darmowej, niemal „niewolniczej społeczności”, świadomie lub nieświadomie świadczącej usługi reklamowe na rzecz biznesu. Tym samym jest to zarazem książka o tym, jak wskutek technologii cyfrowych może dochodzić do swego rodzaju skolonizowania naszego codziennego życia. W tym sensie marnowanie przez ludzi czasu, poprzez wykorzystywanie przez nich technologii mobilnych, staje się wielkim biznesem, biznesowe marki bowiem sytuują się na różne sposoby w cyberprzestrzeni, angażując zainteresowanie internautów i stymulując ich rozmaite reakcje oraz działania na rzecz biznesu. Ten styk, przemieszanie czasu wolnego i zawodowego oraz prywatnego życia, życia wirtualnego i rzeczywistego, marketingu, reklamy, branding, przestrzeni publicznej i cyfrowych technologii mobilnych tworzy nowy potencjał, wcześniej nieznan. Konsekwencje tego, w tym sposobu, w jaki wykorzystywana jest przez ludzi cyberprzestrzeń i jak poruszają się w niej, mają materialny wymiar, materialne, różnorakie następstwa.

Autor wykazuje, że cyfrowe urządzenia mobilne wpływają na zmianę stylu i jakości naszego życia i to w znacznie większym stopniu w porównaniu z wpływem, jaki wywarła telewizja. Wskazuje na pozytywne i negatywne tego symptomy, w tym np. ograniczanie rzeczywistych relacji społecznych, także rodzinnych na rzecz relacji wirtualnych, z czym może się wiązać szereg negatywnych następstw, jak chociażby spłaszczanie i ujednocianie sposobów postrzegania oraz oceny wielu zjawisk społecznych, stosownie do wzorców popularyzowanych przez cyfrowe media. Ryzyko negatywnych następstw wiąże się m.in. z tym, że urządzenia mobilne kreują sposoby poruszania i komunikowania się ludzi w przestrzeni publicznej i prywatnej. Dzięki temu biznes może na swą rzecz

komercjalizować także ich czas wolny, wprzęgając ich do (świadomej lub nieświadomej) pracy w sferze promocji, marketingu produktów itp. Zatem technologie cyfrowe i urządzenia mobilne nie tylko zmieniają sposoby spędzania przez ludzi czasu i dysponowania nim (zwłaszcza czasem wolnym), ale także wpływają na jakość i rodzaj interakcji społecznych, zarówno prywatnych, rodzinnych, jak i służbowych. W pewnym sensie zatem Internet miążdzy strefę czasu wolnego, co biznes może wykorzystywać, kierując zainteresowania i działania internautów w stronę konkretnych produktów czy dziedzin. Wpływa to tym samym na zacieranie granicy między pracą a niepracą, co zresztą staje się jednym z wielu argumentów na rzecz koncepcji bezwarunkowego dochodu podstawowego<sup>3</sup>.

Charakteryzując istotę prokrastynacji i analizując cztery główne przestrzenie czasu ludzi – praca, dojazd do pracy, rozmaite poczekalnie i wolny czas spędzany w domu, Tussey przedstawia relacje między światem medialnym, w tym przemysłem rozrywkowym, a cyfrowo wyposażoną społecznością. Tym czterem przestrzeniom odpowiada struktura książki. W poszczególnych jej rozdziałach autor dowodzi, że dzięki technologiom cyfrowym i urządzeniom mobilnym ludzie w mniejszym jednak stopniu marnują czas, wykorzystując go lepiej w różnych sytuacjach.

Książka została podzielona na 5 rozdziałów poprzedzonych wstępem (1. *Ekonomia prokrastynacji i mobilna część dnia – The Procrastination Economy and the Mobile Day Part*<sup>4</sup>; 2. *Miejsce pracy: przekąski i przepływy – The Workplace: Snacks and Flows*; 3. *Dojazdy: inteligentne samochody i tweety z pociągów – The Commute: „Smart Cars” and Tweets from Trains*; 4. *Poczekalnia: czerpanie korzyści z nudy – The Waiting Room: Profiting from Boredom*; 5. *Skomputeryzowany salon: telewizja na uniwersytetach – The „Connected” Living Room: The Idiot Box Gets a Diploma*; *Zakończenie: ekonomia prokrastynacji w erze globalnej komputeryzacji – Conclusion: The Procrastination Economy in the Era of Ubiquitous Computing and the Internet of Things*). W pierwszym rozdziale prezentowana jest istota gospodarki prokrastynacyjnej w kontekście codziennego gospodarowania czasem. Następne rozdziały dotyczą wymienionych już czterech obszarów i występujących tam zjawisk prokrastynacji, mających miejsce w pracy, poza pracą, w czasie dojazdów do pracy, w tym w samochodzie, w czasie przerw w pracy, w poczekalniach, w pociągach, na

<sup>3</sup> Zob. M. Szlinder, *Bezwarunkowy dochód podstawowy. Rewolucyjna reforma społeczeństwa XXI wieku*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2018 oraz „Biuletyn PTE” 2018, nr 4, jak też debata on line z 7 marca 2019 r. – Konwersatorium „Czwartki u Ekonomistów”, [http://www.pte.pl/129\\_czwartki.html](http://www.pte.pl/129_czwartki.html).

<sup>4</sup> Niestety, to dość powszechny błąd w tłumaczeniu, zamiast „ekonomia” powinno być „gospodarka”.

dworcach i wreszcie w domu oraz w sferze życia towarzyskiego. Książkę kończą konkluzje dotyczące roli gospodarki prokrastynacyjnej w erze wszechobecnych komputerów i Internetu Rzeczy. Przedstawiane przez Tussey'a analizy wspierane są studiami literatury przedmiotu, m.in. na temat gier komputerowych i korzystania z nich np. w poczekalniach: „Gry casualowe zmieniają polityczną dynamikę poczekalni dzięki temu, że zapewniają użytkownikom sprzętu mobilnego możliwość czerpania korzyści z niewygody. Według Barry'ego Schwartza oczekiwanie to moment kryzysu współczesności, który uświadamia ludziom ich pozycję w hierarchii społecznej” (s. 125).

Lektura książki Tussey'a skłania do głębszych refleksji, w tym dotyczących spostrzeżeń psychologów na temat prokrastynacji. Według ich opinii prokrastynacja pozostaje m.in. w związku z różnymi lękami. „Prokrastynator, niczym dziecko w rodzinnym gronie, chce, aby się nim opiekowano, doradzano mu i kierowano nim; dobrze się czuje, pracując w grupie, lub gdy ktoś podejmuje za niego decyzje. Może również chcieć w ten sposób zwrócić na siebie uwagę, poprzez trudną sytuację, w jakiej się znajduje, czy też mieć świadomość, że jest coś do zrobienia (obawa przed samotnością)... Prokrastynator boi się, że inni nie będą wystarczająco obecni w jego życiu”<sup>5</sup>. Zawarte w książce Tussey'a analizy skłaniają też do refleksji na temat tego, jak unikać negatywnych następstw prokrastynacji, w tym prokrastynacyjnych stresów czy nawet depresji. Notabene na rynku wydawniczym dostępne są, poza omawianą tu książką, poradniki na ten temat, co też można uznać za przejaw współzależności między biznesem (w tym przypadku biznesem wydawniczym) a prokrastynacją<sup>6</sup>.

Z pewnością prawie każdy świadomy człowiek zastanawia się nad możliwościami lepszego wykorzystania najcenniejszego i niestety nieodtwarzalnego zasobu, jakim jest czas. To bowiem jedyny zasób, który nie poddaje się magazynowaniu. Refleksje na ten temat prowadzą do pytania, w jakim stopniu jesteśmy skazani na marnotrawstwo czy grabież czasu. Książka Ethana Tussey'a pobudza do refleksji na ten temat. Zarazem wokół prezentowanych w tej książce tez rodzą się rozmaite wątpliwości. Dotyczą one zwłaszcza pozytywnych i negatywnych stron gospodarki prokrastynacyjnej. Rodzi się ponadto szereg pytań dotyczących sfery regulacyjnej, podatkowej, ochrony prywatności i in. Nowe technologie cyfrowe kreują nowy, ogromny potencjał wytwórczości i kreatywności. Może to jednak prowadzić do kreacji zarówno

dóbr społecznie użytecznych, jak i antydóbr. Potencjał ten może być wykorzystywany w sposób społecznie pożądany i użyteczny lub w sposób społecznie szkodliwy. Powstaje zatem pytanie, jak przeciwdziałać negatywnym aspektom gospodarki prokrastynacyjnej i jaka rola powinna przypadać tu rynkowi, a jaka państwu. Kwestie te są niestety w książce traktowane jedynie marginesowo.

Książkę cechuje dość nierówna narracja, częściowo w stylu naukowym, a częściowo bardziej popularnym, co nieco zmniejsza komfort czytelniczy, lecz zważywszy na niekonwencjonalny, interdyscyplinarny charakter tej publikacji, można zakładać, że spotka się ona z zainteresowaniem szerszego grona czytelników, w tym specjalistów z wymienionych dziedzin. Z pewnością lektura ta może sprzyjać powiększeniu wiedzy na temat prokrastynacji i gospodarki prokrastynacyjnej oraz pobudzać do głębszych refleksji na temat przemian kreowanych przez rewolucję cyfrową, na temat jej dobrodziejstw, ale i zagrożeń oraz ceny jaką za to płacimy. Ekspozowane jest to w zawartej w polskim wydaniu książki Tussey'a, obszernej przedmowie autorstwa Kamila Fejfera, który wykazuje, że korzystanie z dobrodziejstw rewolucji cyfrowej łączy się jednak zawsze z jakimś kosztem, dlatego też warto pamiętać o znanej zasadzie, że przeważnie „jeśli nie płacisz za towar, to zapewne sam jesteś towarem”<sup>7</sup>.

## Bibliografia

- „Biuletyn PTE” 2018, nr 4.
- Fejfer K., *Przedmowa*, w: E. Tussey, *Prokrastynacja. Kto zarabia na twojej przerwie?*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2018, s. XXIV.
- Jaworska E., *Przyczyny i konsekwencje prokrastynacji akademickiej*, Folia Pomeranae Universitatis Technologiae Stetinensis, „Oeconomica” 2013, nr 303(72), s. 63–72.
- Konwersatorium „Czwartki u Ekonomistów”, [http://www.pte.pl/129\\_czwartki.html](http://www.pte.pl/129_czwartki.html)
- Molier, *Mieszczanin szlachcicem: komedia w pięciu aktach z baletem*, tłum. Tadeusz Boy-Żeleński, Instytut Wyd. „Biblioteka Polska”, Warszawa (1925), s. 7, <https://wolnelektury.pl/media/book/pdf/mieszczanin-szlachcicem.pdf> (10.01.2019).
- Perry J., *Sztuka odwlekania*, Illuminatio, Białystok 2014.
- Prokrastynacja*, Wikipedia, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Prokrastynacja> (20.01.2019).
- Scott S.J., *Nawyk nieodwlekania. Proste sposoby pokonania prokrastynacji*, Helion, Gliwice 2019.
- Szlinder M., *Bezwarunkowy dochód podstawowy. Rewolucyjna reforma społeczeństwa XXI wieku*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2018.

<sup>5</sup> *Prokrastynacja*, Wikipedia, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Prokrastynacja> (20.01.2019).

<sup>6</sup> Zob. m.in. S.J. Scott, *Nawyk nieodwlekania. Proste sposoby pokonania prokrastynacji*, Helion, Gliwice 2019 oraz J. Perry, *Sztuka odwlekania*, Illuminatio, Białystok 2014.

<sup>7</sup> K. Fejfer, *Przedmowa*, w: E. Tussey, *Prokrastynacja. Kto zarabia na twojej przerwie?*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2018, s. XXIV.